

ANDRZEJ KARŁOWICZ

ur. 1960; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Pszczela Wola, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia – Rzeczpospolita Pszczelarska, rodzaje uli

Byłem takim kajtkiem, jak pomagałem przy budowie tych uli

Zaczął tata od tak zwanego warszawskiego poszerzonego i później zaczął pomału przechodzić na ul wielokorpusowy Ostrowskiej. Tata je sam budował lat temu pewnie już koło pięćdziesięciu i one się już pomału rozsypują, te warszawskie, ale mnie się podoba praca w tych warszawskich i na razie mam pszczoły w warszawskich, chociaż z punktu widzenia ekonomicznego korpusowe są znacznie lepsze, łatwiejszy odbiór miodu. Ale jakoś mi się podoba praca w tych warszawskich i na razie, póki co, póki one jeszcze się trzymają, to pracuję w warszawskich, chociaż wiem, że czeka mnie w najbliższym czasie wymiana, bo one już niestety zaczynają próchnieć, bo mówię: pięćdziesiąt lat, mniej więcej, temu robione. Byłem takim kajtkiem, jak pomagałem przy budowie tych uli, więc czas najwyższy już na nie, niestety. Nie długo posłużą, już się zaczynają rozlatywać.

Konstrukcja drewniana, boki słomiane, ostatnio poobijałem te boki płytą pilśniową, bo niestety ta słoma już i zaczęła się sypać, i działalność dzieciątów, które często przylatywały, stukwały, żeby pszczoły wywabić, a później je zjadały, tak że ta słoma już była taka przeredzona i zostały poobijane płytą pilśniową. Dno oczywiście drewniane, daszki drewniane, pokryte papą. Słoma jest najlepszym materiałem izolacyjnym, bo w lecie łatwo pszczołom temperaturę utrzymać przy upałach, a w zimie dość łatwo ogrzać. I tak jak tata stosował, tak ja stosuję również maty słomiane na zimę: czyli dwie po bokach gniazda, jedna na wierzchu i bardzo rzadko się zdarza, bardzo rzadko, niezwykle, że na przykład na wiosnę gdzieś tam jest daszek mokry, czyli jest złe przewodnictwo w ulu. Z reguły jest wszystko suchuteńkie po zimie, bo ta słoma oddycha, mimo że jest obita z zewnątrz płytą pilśniową, to ona oddycha. No, nie na darmo przez kilkadziesiąt lat robili pszczelarze ule ze słomy, a ludzie mieszkali pod słomą i pod dachem słomianym, i ze ścianami słomianymi. Tak że to jest świetne [rozwiązanie].

Data i miejsce nagrania	2016-04-06, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Arkadiusz Grochot, Katarzyna Kuć-Czajkowska
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"